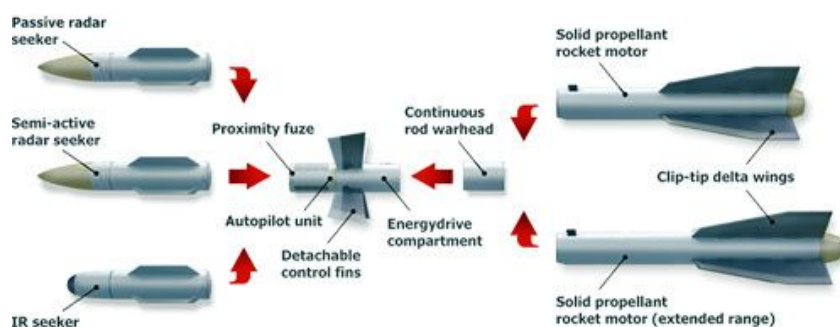


Ukraińskie kpr R-27 dla Indii

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 27 lipca 2021

Państwowa ukraińska spółka akcyjna Artem, wchodząca w skład Ukroboronpromu, poinformowała o realizacji dużego kontraktu na dostawę kierowanych pocisków rakietowych klasy *powietrze-powietrze* średniego zasięgu R-27. Zamówienie ma wartość ponad 200 mln USD. Jest największe od ponad dekady.



Pociski R-27 mają budowę modułową. Mogą być wyposażane w różne typy głowic samonaprowadzających (radarowe półaktywne i pasywne, a także termiczne) oraz różne wersje silników / Ilustracja: GAKCh Artem

Według prezesa Wołodymyra Zimina. Artem otrzymała już zaliczkę i rozpoczęła produkcję. Zimin nie ujawnił oficjalnie kontrahenta. Uczynił to jednak wcześniej, podczas konkursu na stanowisko Narodowej Agencji Kosmicznej. Pochwalił się wówczas na rejestrowanym przesłuchaniu, którego nagranie znalazło się w Internecie, że chodzi o Indie. Pociski R-27 mają stanowić uzbrojenie samolotów MiG-29 i Su-30MKI ich wojsk lotniczych. Umowa z Indiami jest warta 221 mln USD za pociski i 26 mln USD za sprzęt testowy (kompleks Gurt-M). Została zawarta w lipcu 2019.

W ostatnich latach Artem prowadziła prace nad wymianą podzespołów importowanych na rodzime. Chodziło przede wszystkim o rezygnację z komponentów rosyjskich. Według Zimina, R-27 jest obecne w 100% ukraiński. Wymieniono m.in. silnik rakietowy (Zakłady Chemiczne Pawłograd), blok sterujący BU-72 i zapalnik radiowy Striż. Producent twierdzi, że jednocześnie ulepszono parametry pocisku.

Poprzedni kontrakt na dostawę do Indii pocisków rodziny R-27 został zrealizowany przez stronę ukraińską w 2013. Dostarczono wtedy 400 pocisków (180 R-27ER1, 180 R-27ET1 i 40 treningowych) wyprodukowanych przez Artem. Kontrakt był wart 246 mln USD. W latach 2010-2018 Ukraina dostarczała pociski R-27 do Algierii (78 pocisków), Polski (40), Kazachstanu (30), Bangladeszu (12) i Indonezji.

